

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
poledniowego
egzemplarza

300.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem

360.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Nowy kierunek czeskiej polityki zagranicznej.

Antypolskie intrygi rosyjskich dyplomatów.

Lwów, 1. kwietnia.

(N.) Już od szeregu miesięcy można było zauważyć, że czeska polityka zagraniczna wkracza na nowe tory.

Państwa Ententy są o tem doskonale poinformowane: wyczuwa to doskonale Moskwa i również Charków; nie widzi tego, lub przynajmniej udaje, że nie widzi Warszawa...

Po ostatniej klęsce dyplomatycznej, poniesionej przez Benesa na konferencji Małej Ententy, stało się jasnym, że Czechosłowacja nie zdolna silniej uzasadnić konieczności istnienia Małej Ententy, a tem samem zapewnić sobie pierwszych skrzypiec w tym koncercie zainicjowanym przez Czechów.

Co raz silniej uderzają głosy porozumienia między Rumunią a Węgrami, same Węgry znajdują się na belnej drodze wewnętrznej konsolidacji, a płaszczyzna tarć między Jugosławią a Włochami zwięzła się w ostatnim czasie bardzo.

Nawet przejściowy kurs filoniemiecki zainicjowany przez byłego premiera Tuzara spełził na niczym wobec zdecydowanej opozycji czeskiej kół narodowych.

Sama Praga dzisiaj najlepiej rozumie, że znajduje się w przededniu zupełnego odosobnienia w Europie środkowej. Po szeregu niepowodzeń na terenie europejskim i środkowo-europejskim kieruje się Czechosłowacja na stary, wschodni szlak... do Rosji.

Czechosłowacja rozpoczyna na nowo kurs rosyjski, na widownię występują na nowo starzy rusofile czescy z dr. Karolem Kramarzem na czele, a Kramarz to personifikacja wszechsłowiańskiej, względnie filorosyjskiej idei.

Nowy kierunek czeskiej polityki zagranicznej nikogo zresztą nie zdziwi. Każdy Czech jest w głębi swej duszy rusofilem, przytem nie należy zapominać, że Czesi uważają Rosję za główny rynek zbytu swoich wyrobów przemysłowych.

Dr. Benesz, jak zawsze, znajduje się w kropce. Dopiero po uznaniu Rosji przez Anglię i Włochy rozbięła swe dyplomatyczne rekawiczki na lamach swego oficjalnego organu „Czeskiego Słowa“ oświadczył: „przedewszystkiem Ruś zakarpacka należy przyłączyć do Rosji, ponieważ Czechom nie wypada dzielić narodu rosyjskiego na Wielkorusian, Malorusian i Białorusian; należy dalej wprowadzić do Rusi Zakarpackiej język rosyjski, jako gwarancję zrealizowania planów przyłączenia Rusi Karpackiej do Rosji“.

Nasz fejleton.

Lwów, 1. kwietnia.

Zwracamy uwagę naszych Czytelników, że z dniem dzisiejszym rozpoczynamy w fejletonie druk, za powiedzianej już poprzednio, oryginalnej polskiej powieści sensacyjnej.

Jerzego Bandrowskiego pod tyt.: „To Ty“ Szkarłatne Romanetto.

Powieść ta, łącząca pierwiastki swojskie z egzotykiem, a realizm z metafizyką, śmiały erotyzm z nastroszonymi poetyckimi i zajmującą fabułą, obudzi zapewne najwyższe zainteresowanie Czytelników na równi z innymi utworami tego ulubionego autora.

Subskrypcja na Bank Polski

przeszła wszelkie oczekiwania!

90 proc. pokryty przez kapitał prywatny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. kwietnia.

Subskrypcja prywatna akcji Banku Polskiego preliminowana pierwotnie na 60 procent całej sumy zakładowej przeszła wszelkie oczekiwania. Według ostatnich obliczeń subskrybenci prywatni pokryli 90 procent sumy zakładowej. Oczekiwać wobec tego należy, że Rząd zmniejszy swój udział w kapitale Banku Polskiego.

W myśli intencji czeskiego rządu, który sam uważa Ruś Zakarpacką niejako za prowizorium dla przyszłej Rosji, przysposobianie tej prowincji na przyszłą gubernię rosyjską znajduje się w pełnym toku.

Najlepiej ilustruje obecne stosunki w Rusi Zakarpackiej prasa ukraińska, która oczywiście nie może przeboleć rozwianych iluzji swoich o Czechach.

„Zahrawa“ z 15. stycznia w artykule o słowiańskiej wzajemności pisze m. in.: „Czeska republika, która dotąd uchodziła za wzór tolerancji, zaczyna powoli zrzucić maskę, urzędy czeskie nie uznają ukraińskich świąt cerkiewnych, zamykają szkoły ukraińskie, odbywa się planowa kolonizacja czeskich legionistów na czysto ukraińskich terenach“.

Nasze ukraińskie gazety unikają dotychczas niemiłego tematu o eksterminacyjnym pochodzie Prusaków Słowiańszczyzny na Zakarpacie Rusi, aby nie utracić z rak atutu przeciw Polakom. Te śmieszne względy dzisiaj nie istnieją, albowiem Polacy znają doskonale stosunki na Zakarpacie Ukrainie.

Nie pora dzisiaj na roztrząsanie zniweczonych marzeń ukraińskich o Czechach. Ukraińcy dzisiaj najlepiej wiedzą, że w polityce sentyment nie popłaca, wszak właśnie panowie z pod znaku „Zahrawy“ byli tylko atutem politycznym w rekcie Czechów przeciw Polsce. Rozumieli się, że tylko tak długo, dopóki nie uznano wschodnich granic Polski.

Artykuł „Czeskiego Słowa“ jest niesłychaną prowokacją.

Nie należy zapomnieć, że w Pradze bawi obecnie cały sztab polityków i publicystów rosyjskich z prof. Pogodinem na czele, którzy bezustannie judzą i intrygują przeciw Polsce.

Szerokotorowy kurs Czechosłowacji jest też ich główną zasługą.

W tej niezdrowej atmosferze megalomania Czechów wzrasta do niepokojących rozmiarów. Zaślepieni w rosyjskim sąsiedzie nie widzą polskiej bariery z krwi i stali, która niejednokrotnie dawała dowody niesłychanej wytrzymałości, celem

Wystawa brytyjska.

Dwór królewski na czele wystawy. — Gigantyczne rozmiary i wszechstronność działów. — Niebywałe uroczystości, rozrywki i igrzyska. — Londyn oczekuje miliona przybyszów. — Znaczenie wystawy dla świata. — Czy Polska winna wziąć udział w wystawie?

Lwów, 1. kwietnia.

Za niespełna cztery tygodnie otworzy swoje gościnnie podwoje dla całego świata kulturalnego, największa, jakie dotychczas widziano, wystawa połączonych dominiów i król brytyjskiego w Londynie o charakterze wszechświatowym. Na czele tej kolosalnej a tak ważnej dla ogólnego dorobku kulturalnego imprezy, stoi książę Wali z całym dworem. Do komitetu wystawowego zaangażowali się najwybitniejsi znawcy ze wszystkich dziedzin życia społecznego, przemysłowcy i finansisci, dziennikarze i artyści, inżynierowie i lekarze kwaterni-

Frank walor. 1 kwietnia 1800000
Frank walor. 2 kwietnia 1800000
Frank kolej. od 1 kwiet. 1800000
Frank poczt. od 1 kwiet. 1800000
Frank tyton. od 1 kwiet. 1800000

uchronienia polskich granic w tej części kraju.

Na ostatnią prowokację o czesko-rosyjskim korytarzu należy dać zasluzoną odpowiedź.

Warszawa ma głos!

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)
Warszawa, 1 kwietnia.

Rada Ministrów w dniu 31 marca br. powzięła następujące uchwały: Zmianę art. 14, 17, 12 statutu Związku zawodowego pracowników kolejowych Rzpltej polskiej, rozporządzenie uchylające rozporządzenie z dnia 14 marca 1919 w sprawie utworzenia Komisji dla kontroli użytkowania i rozdziału gmachów państwowych, projekt ustawy o opłatach stempowych, projekt ustawy o monopola spirytusowym.

Przeniesienie dyrekcji kolejowej z Gdańska do Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).
Gdańsk 31 marca.

„Baltische Presse“ donosi: Przedstawiciele Polski i Gdańska doszli do porozumienia w Gdnie w sprawie przeniesienia siedziby dyrekcji kolejowej z Gdańska na terytorjum polskie. Do 1 czerwca sprawa po ostatecznym niezmiennym przeniesieniu nastąpi dopiero na zasadzie ścisłego porozumienia między Rządem Polskim a władzami wolnego miasta.

strze portowi i miastowi. Jednym słowem to wszystko, co W. Brytania posiada wybitnego, bierze udział w tem wybitnym dziele. Zrozumiałem też jest olbrzymie zainteresowanie, jakie wywołała sama wiadomość o organizowaniu się londyńskiej wystawy na obu półkuliach. W ślad za tem poszły olbrzymie przygotowania, czynione we wszystkich prawie krajach celem godnego obsłużenia wystawy i tak natłum niezliczonego jej zwiedzania.

Rozmiarami przewyższyc ma największą, jaka dotychczas miała miejsce, wystawę chicagowską z roku 1885, a o jej splendorze i gotujących się na niej niespo-

dziankach krają już dziś w Angli i Ameryce istne legendy.

Miljon funtów szterlingów poświęcony został na budowę i urządzenie samych tylko miejsc rozrywkowych, widowisk sportowych, festynów ogrodowych, koncertów i igrzysk sportowych.

Program obejmuje szereg koncertów radiofonicznych, corsa i walki kwiatowe i wiele, wiele innych rozrywek celem uprzyjemnienia czasu zwiedzającym.

Mieszkania i kwatery przygotowano prawie dla miliona osób, a cały tonaż okrętowy zmobilizowany został celem przywiezienia do brzegów Albionu ze wszelki części świata chętnych zwiedzenia wystawy białych i kolorowych gości.

Jakkolwiek stosunki finansowe i chwila odradzającego się pieniądza polskiego niekorzystnie na ogół następują warunki do wyjazdu do Angli i pewni jesteśmy, że odezwą się głosy sprzeciwiające się obywateli wystawy, względnie jej zwiedzeniu, to jednak niepodobna niedocenić korzyści, jakie udział w niej przedstawi dla całego świata, a tem samem i dla nas.

Na wystawie angielskiej wyłaniają się dla nas możliwości nawiązania stosunków z narodami z najodleglejszych zakątków świata, zobaczenia wszystkich możliwych cudów przemysłu i rozwoju handlu lądowego i morskiego. Architektura, technika, rozwój rzeźb i malarstwa, sztuki w porządku heraldycznym znajdują umieszczenie w pawilonach wystawowych. Uprawa roli na wszystkich glebach i we wszystkich klimatach, ogrodnictwo, sadownictwo, kultura roślin egzotycznych przedstawia się tam barwnym obrazem. Jak widzimy przeto dla rolników wyłania się również bardzo ciekawe studium.

Rozwój teatru a przedewszystkiem reżyserji we wszystkich przejawach od najstarszej do najnowszej — modernistycznej, rozwój kinematografji, radiotelefonji, najnowsze narzędzia lekarskie zachwycać będą oczy artystów i reżyserów teatral-

Nominacja senatora Karpińskiego na Prezesa Banku Polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”.)

Warszawa, 1 kwietnia.

„Monitor Polski”: Prezydent Rzpłtej postanowieniem z dnia 29 marca br. zamianował na podstawie art. 35 statutu Banku Polskiego (Dziennik ustaw Rzpltej polskiej Nr. 8, poz. 75) Stanisława Karpiń-

skiego na okres 5-letni prezesem Banku Polskiego.

Na miejsce senatora Stanisław Karpińskiego prezesa Komitetu organizacyjnego Banku Polskiego wchodzi Aleksander Jackowski (Zw. Lud. Nar.) z listy województwa łódzkiego.

Widzą wszędzie „rękę Francji”.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”.)

Pogranicze sow., 31. marca.

Przed kilku dniami wskazaliśmy w „Gaz. Lwowskiej” (w Nr. 70 z d. 23. z. m.), iż prawdziwą przyczyną odnowienia przez Chinę ratyfikacji układu z Rosją sow., co, jak wiadomo, spowodowało nadzwyczajne zastrzeżenie stosunków chińsko-rosyjskich i nawet groźbę nowej wojny, miał być — z punktu widzenia strony Francji i innych mocarstw, które rzekomo obawiały się, że Chiny dostawszy się pod wpływ Rosji będą starały się oswojzić z pod „jarzma imperialistycznego”.

Obecnie ogłoszona została w Moskwie odezwa do ludności, wydana przez prezesa rządu moskiewskiego — Kalerina, w której to odezwie znajdujemy oficjalne potwierdzenie tej jedynie przez nas

nych i kinowych, inżynierów i lekarzy.

Szersze omawianie doniosłości wystawy brytyjskiej i jej znaczenia byłoby bezcelowe, niepotrzebne i jałowe. Podaliśmy tylko ogólny zarys wystawy, w tym celu, aby zważyć fałszywy pogląd, jaki się dzisiaj słyszeć daje wśród laików, jakoby wystawa kwietniowa była tylko rodzajem targów.

Reasumując wszystko powyższe wyrażamy nadzieję, że Rząd polski

zanotowanej prawdziwej przyczyny konfliktu. Kalerin całą tę klęskę dyplomatyczną Rosji przypisuje Stanom Zjednoczonym i Japonii, a szczególnie — Francji, która ciągle jeszcze patrzy na naród rosyjski, jako na „zbuntowanych niewolników”. Kalerin napomina dalej Poincarégo i burżuazję francuską, by pamiętała o tem, że właśnie w czasie wojny światowej Francja uratowała od zagłady „chłop rosyjski”, który poniósł tyle ofiar na rzecz Francji (ofensywa armji Brusilowa i Samsonowa, wysyłka korpusu rosyjskiego do Francji itd.). „A teraz — z gniewem podkreśla Kalerin — Francja walczy przeciwko nam, zagraża wszędzie naszym żywym interesom” itd. i konkluduje, że „Rosja tej zdradzieckiej roli Francji nigdy nie zapomni”.

w zrozumieniu interesu, jaki dać może zaznajomienie się dokładne z wszystkimi przejawami życia kulturalnego i gospodarczego, którego doskonałym reprezentantem będzie wystawa brytyjska, ze swej strony uczyni wszystko, aby obywatelom swoim ułatwić wyjazd i korzystanie w jak najdogodniejszych warunkach z tego przeglądu całego kulturalnego dorobku ludzkości.

Aleksander Z.

Sprawa por. Haukego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 31. marca.

W związku z art., jaki w dniu 15. marca br. pojawił się w piśmie „Nasz Przegląd” Nr. 75 w sprawie por. Wacława Haukego, obwinionego o zabójstwo w pociągu na dworcu Podzamcze niejakiego Linskiego, wyrażać należy, że za zgodą dowódcy właściwego prokuratora przy wojskowym sądzie okręgowym Nr. VI. we Lwowie w dniu 12. marca postawił w tamtejszym sądzie wniosek o wdrożenie śledztwa sądowego przeciw por. Wacławowi Hauke, odkomenderowanemu na studia politechniczne we Lwowie o to, że 5. marca br. o g. 18 na dworcu kolejowym Podzamcze we Lwowie uderzony przez osobę ciwniną, Linskiego, handlarza koni ze Złoczowa ręką w twarz, użył swej broni i strzelił do tegoż Linskiego, raniąc go w pachwinę, w następstwie czego Linsker w dniu 8. marca zakończył życie. Sądzia śledczy zaważwał w tej sprawie świadków na dzień 24. marca br. Według wszelkiego prawdopodobieństwa śledztwo będzie ukończone w pierwszej połowie kwietnia br.

Kronika telegraficzna.

— Rząd angielski wniósł nowy projekt ustawy o ochronie lokatorów. Właściciele domów mogą w myśl projektu wypowiadać mieszkania, muszą jednak dostarczyć lokatorom innego.

— Pierpont Morgan przybył do Aten i odbędzie konferencję z prezydentem ministrów i gubernatorem banku narodowego.

W dniu 1. kwietnia, jako w dniu ogłoszenia wyroku w procesie Hitlera zakazane zostały wszelkie zgromadzenia.

— Prezes Komitetu wykonawczego i prezes Związku republik sowieckich postanowili udzielić amnestji niektórym z pośród skazanych Niemców nadwołżańskich.

— Ateńskie koła francuskie informują, że firma Schneider i Creuzot oświadczyła gotowość udzielenia Grecji kredytu do sumy 220 milionów franków francuskich na budowę okrętów wojennych greckich w dokach francuskich. Spłacanie kredytu ma następować w ratach rocznych.

JERZY BANDROWSKI, 1)

TO TY?

SZKARLATNE ROMANETTO.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

I.

Tego wieczoru Jan Oksza grał Genjusza w „Wyzwoleniu”.

Nie lubił tej roli.

Wiedział, że — podobnie, jak trumna św. Stanisława w „Bolesławie Śmiałym” — tak i ten snujący się po scenie posępny Genjusz w ciemno-zielonej szacie, śnieżną patyną przysypanej, jest właściwie nowem wcieleniem marmurowego komandora. Strach brał go na myśl, jak uparcie wciąż plenią i mnożą się widma, jak nigdy nie chcą zejść ze sceny. Miał wrażenie, że grając tę rolę wdycha w siebie technię śmierci. Skutkiem tego grał opornie, jakby łamiąc się ze samym sobą, niechętnie.

Prócz tego ogarnęło go znów to znane mu tak dobrze, dziwne, niemal chorobliwe podrażnienie i zdenerwowanie, niepokój połączony zarazem jakby z przecuciem, stan

graniczący z owym stanem, jaki w psychologicznym procesie bohaterów Dostojewskiego poprzedza i zapowiada nadchodzący atak epilepsji. Było to, jakgdyby nad duszą, czy nad myślą, nad wewnętrznym poczuciem życia zawisł z rozpostartymi ogromnymi skrzydłami ponury, groźny, czarny ptak. Ten cień złowrogi milczał, ale nie ustępował, rzucał na duszę ciemną przynębia, ciężki niemilosiernie strwożonym, zaniepokojonym myśłom.

Oksza smuł się po scenie prawie nieprzytomny, rozstargniony, zasłuchany w ten swój wewnętrzny niepokój. Miał wrażenie, że wszystko, co go otacza, wszystko co widzi, słyszy i robi, jest nieistotne, bez treści, martwe. Nawet słowa są tylko ciotkami słów. Realne, istotne, prawdziwie żywe jest tylko to Nieznane, to Niezapomniane, lecz nie dające się przypomnieć, straszne, wołające przez niezbadane odinoty wieków.

Czyżby to była Śmierć?

Może być.

Śmierć jest tu, wśród zastygłych w bezruchu chorągwi i sztandarów pod sklepieniem wzniesionej sztucznie katedry wawelskiej. Tu ona kraży, pośród ludzi rozmodlonych,

sukpionych, a nosi ją na sobie on, Oksza. Za chwilę stanie nad otwartym grobem i zacznie wołać cały naród, aby wraz z nim zstąpił do browolnie w podziemia.

Możliwe jest, aby cały naród skonał na wieki?

Możliwa jest wieczna śmierć?

A otóż, mimo wszystko — nie!

Cokolwiekby było — cóż można wiedzieć? — Oksza czuje napowne, że nie.

Śmierć! Śmierć!

To właśnie to złudzenie, które mu robi tak obrzydłą tę rolę potyskującego smaragdem patyny szpizowego posagu, ze szpizowemi liśćmi wawrzynu na czole. Widmem jest ten genjusz, złem, zwodniczem widmem, ponieważ głosi śmierć, której niema.

Wola ludzka jest nieśmiertelna.

A wtem Oksza drgnął, wpatrzył się przed siebie w czarna, dyszącą wzruszeniem widownię, skanieniał.

Nie widział nic.

Ale czuł, że ktoś wbił mu w serce spojrzenia ostre i przesywające, jak promienie słoneczne.

A po chwili z ciemności błysnęło ku niemu dwoje oczu, oczu dalekich, patrzących jakgdyby z dna otchłani, z drugiego brzegu przepaści, oczu

krzyczących, wołających pomocy, oczu, które — czuł to — miały do niego prawo, oczu jedynych na świecie.

I chwycił go wielki ból i wielka, gorzka żalność nad tem, że tych oczu najdroższych, od dziecka doń wołających, znaleźć nie może, że nie może zbudzić w nich błękitnych iskerek szczęścia, że nie może wyrobić z nich cichych łez radości ponownego poznania.

O męko wiecznej tęsknoty i beznadziejnego poszukiwania!

Podciął go chryżym szepceniem suflera.

Oksza zebrał się w sobie, opamiętał.

Potoczyły się uroczystym rytmem obrzędowego zaklecia straszne, jak gdyby z grobu szeptań, słowa wezwarda, ścigające naród cały w przepastną nicość zaświatów.

Dźwięczny, śpiewny baryton Okszy pełen był melancholii, bezgranicznego smutku, pogardy życia, beznamiętnej radości samounieścienia. Było to, jak gdyby śmierć śpiewała ową tajemniczą, świętą kolysankę.

Na scenę z krzykiem wpadł Konrad.

(C. d. n.)

Droga do porozumienia. II.

Lwów, 1. kwietnia.

Gdy zaś społeczeństwo polskie bezpośrednio, przez autopsję pozna ludność żydowską, wówczas ustąpi niejedno uprzedzenie, niejedno mylne pojęcie. Wówczas Polacy się przekonają, że szowinistyczna i nacjonalistyczna agitacja wprowadziła ich w położenie bez wyjścia, nie mające w stosunkach rzeczywistych żadnego uzasadnienia. Albowiem wolno każdemu nar. żydów uważać równocześnie za kapitalistów i bolszewików, równocześnie za reakcjonistów i wyrotowców, ale skończonych głupców lub pozabawionych zmysłów nie można nas uważać. A takimi musieliśmy być, gdybyśmy żyjąc od kilkuset lat na ziemiach polskich, będąc obecnie obywatelami Państwa polskiego byli wrogami tego państwa, dążyli do jego zagłady, wogóle brali udział w jakiegokolwiek robocie antypaństwowym. Dlaczego, w czym interesie mieliśmy to czynić? I dlaczego tego samego nie czynią żydzi angielscy, francuscy, włoscy odnośnie do swych państw?

Ale jest inna wersja, ta, którą zreszcie wyzyskuje artykuł p. t. „Nie tędy!” — Nie ludność żydowska ponosi winę, lecz sioniści. Ich polityka jest „ryzykowna, niedojrzała, lekkomyślna — obłądana”. Oni „wzmacniają nastroje antysemitów”. Pomijam okoliczność, że jest to wygodna wymówka ukrytych i wstydzających się antysemitów. Bija żydów, a mówią, że mają na myśli sionistów. Ważniejszym jest, że tu odsłania się główna może przyczyna nieporozumień między Polakami a żydami, t. j. nieznaną stosunków żydowskich po stronie Polaków. Inteligencja polska, publicyści i politycy polscy więcej może wiedzą o Chinach i Japonji, aniżeli o 4-milijonowej ludności, żyjącej na ziemiach polskich. Gdyby tak nie było, to i zdanie o sionistach i ich dążeniach musiałoby brzmieć nieco inaczej.

Sioniści polscy są częścią składową wszechświatowej organizacji sionistycznej i razem z nią dążą do odbudowania siedziby narodowej dla żydów w Palestynie. Cel, który jest uznany przez największe państwa światowe jak Anglia, Francja, Włochy, Stany Zjednoczone Ameryki itd., jako zgodny z ich wola i znajdujący u nich pełne poparcie. Państwo wielobrytyjskie otrzymało umowę międzynarodową mandat nad Palestyną z wyraźnym zadaniem zbudowania tamże siedziby narodowej dla żydów. Organizacja sionistyczna zaś tą samą umową międzynarodową uznana została za legalną reprezentantkę całego na świecie w rozproszeniu żyjącego narodu żydowskiego jako Jewish Agency, która ma radą i czynem być pomocna państwu mandatowemu przy realizacji powyższego zadania. Sioniści polscy wedle sił i możliwości współpracują przy dziele odbudowy Palestyny. Dążenia takie chyba zasługują na poparcie wszystkich ludzi dobrej woli, zwłaszcza w krajach, gdzie ludność żydowska żyje w wielkich, zwartych masach.

A tu w kraju? Sioniści, jak wogóle wszyscy reprezentanci żydowskiej ludności żydowskiej należnych jej na podstawie Konstytucji i innych ustaw praw ludzkich i narodowych do zapewnienia jej możności spoko-

Jak będziemy w przyszłości obliczać drożyznę?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 1 kwietnia. „Kurjer Polski” dowiaduje się, że projektowany system obliczania drożyzny wedle paritetu złotych czy też kursu dolara został zaakceptowany. Ministerstwo spraw wewnętrznych

na podstawie opinii ministerstwa pracy i opiań społecznej oraz ministerstwa skarbu oświadczyło się za utrzymaniem dotychczasowego systemu obliczania wskaźnika wzrostu kosztów utrzymania.

Benesz przyjeżdża do Warszawy?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga 31 marca. Pisma donoszą, że dr. Benesz uda się w maju do Warszawy, celem omówienia osobistego

niezależnych między Polską a Czechosłowacją. „N. Fr. Presse” p. daje, że doniesienie to wymaga jeszcze potwierdzenia.

Likwidacja powodzi.

Wisła pod Warszawą opadła. — 100 klm. kwadr. pod wodą. — Masy wody i lodu spływają do morza normalnie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 1 kwietnia. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszej nocy woda na Wiśle pod Warszawą stopniowo opadła. Z niższej położonych miejscowości woda ustąpiła. Na ulicy Czerniakowskiej, najbardziej poszkodowanej przez powódź, przywrócono ruch tramwajowy.

Stan wody na Wiśle do Nowego Dworu opadł. Od Modlina woda nie opada wobec wielkiego przepływu Bugu i Narwi. Na terenie województwa warszawskiego znajduje się pod wodą blisko 100 klm. kwadratów. Wylała nie tylko Wisła, ale także cały szereg jej dopływów i rzeczek oraz jezior. Straty ogromne. Ogrodowizny i jarzyny zniszczone. Akcją ratunkową kieruje Wojewoda Soltan wraz z zastępcą swym Manteufflem. Wszędzie tworzą się komitety ratunkowe.

Gdańsk, 31. marca.

Położenie na Wiśle pod Gdańskiem i przy ujściu poprawia się. Zarówno masy wody, jak i lodu spływały do morza normalnie. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa powstanie zatoru jest wykluczone. Od wczorajszego rana woda

na Wiśle opada. Do dnia dzisiejszego poziom wody obniżył się o 18 cent.

Włocławek, 1. kwietnia.

Most koło Włocławka udało się uratować. — Komunikacja kołowa przez most w Płocku mimo pewnych uszkodzeń utrzymana. W Wyszogrodzie most również uszkodzony, zerwane 4 łąbice. Pozostałe jednak części dzięki akcji ratunkowej trzymają się. W Grudziądzu ulica portowa jest zalana wodą.

Kraków, 1. kwietnia.

Okręgowy urząd robót publicznych ogłasza następujące dane o stanie wód w dniu 30. marca: Wisła—Kraków od wczoraj woda opadła o 44 cent. Wisła Pustynna i Dwory od wczoraj woda opadła o 18 cent. na obu stacjach. Soła—Żywiec woda opadła o 12 cent. Śnieg pada, lecz taje. Soła—Oświęcim woda opadła o 8 cent. Dunajec—N. Sącz woda opadła o 5 cent. W Przemyśle od wczoraj do godz. 12-tej w południe stan wody podniósł się do 445 cent. ponad stan normalny. Następnie do godz. 8 rano dnia 30. marca obniżył się do 365 cent. ponad stan normalny.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie rozbite?

Min. Güntberger ofiarował swe usługi. — Delegacja rumuńska nie chce dopuścić do dyskusji nad sprawą granic.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Wiedeń, 31. marca. Sobotnie posiedzenie konferencji sowiecko-rumuńskiej zostało odłożone na poniedziałek popołudniu, gdyż na ostatnim posiedzeniu okazało się, że sprawy terytorjalne w dyskusji wywołują duże trudności. Przedstawiciele obu delegacji odbyli konferencję z ministrem drem Güntbergerem, na której ten ofiarował swoje usługi w tej sprawie. W związku z wynikiem narad delegacji sowieckiej odwołali się telegraficznie do Moskwy, a posiedzenie odłożono do poniedziałku.

„N. Fr. Presse” donosi: Według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania rosyjsko-rumuńskie zostały

dzisiaj przerwane bez powzięcia jakiegokolwiek uchwały. Jeżeli w ostatniej chwili nie nadejdą instrukcje dla obu delegacji, któreby umożliwiły dalsze prowadzenie rokowań, można je uważać za rozbite. Delegacja rosyjska proponowała plebiscyt w Besarabii, na co delegacja rumuńska oświadczyła, że nie może dopuścić do jakiegokolwiek dyskusji nad sprawą granic już od dawna ustalonych. Na dzisiaj popołudniu zwołano jest nowe posiedzenie obu delegacji. Jednak wobec wielkich różnic zdań panujących między obu delegacjami nie jest pewnym, czy posiedzenie to się odbędzie.

nej i produktywnej pracy, do umożliwienia jej kulturalnego, umysłowego i moralnego rozwoju, słowem do wyłączenia dla niej rze-

czywistego równouprawnienia na polu ekonomicznym, politycznym i kulturalnym. Przyczem sioniści, jak zresztą cała ludność żydowska chce

Państwu chętnie dać wszystko, co się Państwu należy i co do jego rozwoju jest potrzebne. Dla siebie żąda tylko, jak zaznaczyłem, możliwości spokojnego życia i spokojnej pracy.

To jest w krótkich słowach program działania reprezentacji żydowskiej, a zatem także sionistów. Wszelkie inne twierdzenie jest albo wpływem nieznaności stosunków albo chęcią maczenia wody. Czy w tem leży coś potępienia godnego lub szkodliwego dla Państwa? Zależy mi się raczej, że taka działalność powinna znaleźć pełne zrozumienie i poparcie u wszystkich ludzi, rzeczywiście przewidyujących i troszczących się o przyszłość państwa.

A cóż wobec tego znaczą te drobne codzienne wypadki, rozdmuchiwane przez demagogów do niebywających rozmiarów? Czy one mogą i powinny zakłócić spokój i zaognić stosunki? Co oznacza wnieśliście lub podpisanie jakiegokolwiek interwencji w Sejmie wobec poruszonych tu tak wielkich i zasadniczych problemów?

Jednym słowem: poznajcie nas u źródła, zapoznajcie się z naszymi celami i dążnościami, a wówczas z pewnością zniknie niejedno powód do tarć i nieporozumień.

Dr. Dawid Schreiber
poseł na Sejm.

Obrady zarządu gł. P. S. L. „Piasta”.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 1 kwietnia.

Dnia 31 marca rozpoczęły się obrady zarządu głównego stronnictwa P. S. L. Piast. Tematem obrad jest organizacja gospodarstw wiejskich.

Wizyta adiutanta króla rumuńskiego w Polsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).
Warszawa, 1 kwietnia.

Na zaproszenie ministerstwa spraw wojsk. przybywa do Warszawy generalny adiutant Jego królewskiej Mości króla rumuńskiego gen. Florescu szef oddziału operacyjnego rumuńskiego sztabu gen. aby się zapoznać z wojskowymi urządzeniami w Polsce. Gen. Florescu odwiedzi również Kraków, Poznań i Włocławek.

Z posiedzenia Izby handlowej i przemysłowej.

Podatki obciążające przemysł i handel. — Co mówi o tem nowy prezes Izby skarbowej. — Wnioski nagłe.

Lwów, 1 kwietnia.

(jp.) Wczorajsze posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej zostało niemal wyłącznie poświęcone rozstrząsaniu sprawy podatków, nałożonych w ostatnim okresie waloryzacji na handel i przemysł. Kwestja ta była omawiana tem bardziej wyczerpująco, ile że na posiedzeniu jawił się prezes Izby skarbowej p. Weinfeld wraz z szefami oddziałów pp. Sommerem, Neuweltem i Weinertem.

Po odczytaniu przez referenta dra Munda sprawozdania biura działu podatkowo-skarbowego za czas od 11. lutego do 31. marca, rozwinęła się obszerna dyskusja, która przeciągnęła się do tak późniejszej pory, że po jej zakończeniu przewodniczący wniosł na przyjęcie reszty sprawozdań bez czytania i do przejścia od razu do wniosków nagłych, co Izba jednogłośnie zaaprobowano.

DYSKUSJA NAD SPRAWAMI PODATKOWYMI.

Dyskusję nad sprawami podatkowemi rozpoczęło przemówienie prez. Arnolda Kolischera, który na podstawie dokładnych zestawień cyfrowych wykazywał,

Polskie Tow. Politechniczne. We środę, dnia 2. kwietnia br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. inż. Libański wygłosi odczyt pt.: „Teoria harmonii barw prof. Ostwalda i zastosowanie jej w przemysłowej dekoracyjnym”.

Lwowski Chór Akademicki urządzi w niedzielę dnia 6 kwietnia o godz. 11.30 w sali Towarzystwa Muzycznego al. Chorążczyzny 7. Koncert pod artystycznym kierownictwem Dra Adama Softysa z łaskawym współudziałem p. Z. Kończackiej, Z. Hamiszewskiej i prof. Friedmana.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 1. kwietnia 1924 r. o godz. 18 w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8. Porządkiem dziennym: 1) dr. Stanisław Zuber, wykład pt.: „Najnowsze poglądy na historię morza Kaspijskiego”. Goście mile widziani. Przed posiedzeniem naukowym o godz. 17.30 odbędzie się posiedzenie Zarządu.

Sekretariat Dent. Kl. Sport. zawiądująca graczy i uczestników klubu. Ze względu na rok bieżący wydaje się w górnym przedwojennym w lokalu klubowym. Ormiańska 2 II, p. Wstęp na boisko i korzystanie z inwentarza klubowego dozwolony jedynie członkom posiadającym legitymację na rok 1924.

(h) **Czyj kolecyk?** Przed kilku dniami dzieci strażnika kolejowego Mikołaja Moskwy znalazły na rogu ul. Króla Leszczyńskiego złoty kolecyk z dwoma brylantami wart. około miljaru mk. Wczoraj Moskwa usiłował kolecyk ten spieniężyć, ale został na transakcji przyłapanym i sprowadzony na inspekcję policyjną. Tu po przyjeździe do wiodomości jego tłumaczenia się co do pochodzenia jego kolecyka, przedmiot ten zdeponowano, a Moskwę pozostawiono na wolnej stopie.

(i) **Magazyn kradzionych rzeczy** odłupił funkcjonariusze policjanci z okazji rewizji u niejakiej Zofii Jareńko przy ul. Bielińskich 56. Jareńkową aresztowano.

(j) **Zamach samobójczy.** Maria S. zam przy ul. Kocińskiego 45, usiłowała wczoraj popełnić samobójstwo przez wypicie kwasu solnego. Desperatka w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Powód niezany.

(k) **Zagadkowy zamach samobójczy.** Wczoraj w południe w Zakładzie kąpiel. św. Anny przy ul. Akademickiej usiłował popełnić samobójstwo przez przełknięcie sobie żył szczyrkami na ręce i udach 25-letni handlowiec Karol F., zam. przy ul. Podzamcze Pogotowie ratunkowe po zapotrzeniu oddało go w opiekę domową. Przesłuchany przez policję desperat zeznał, że chciał się targnąć na życie, ponieważ matka jego, rzeźniczka, ma zapłacić duże podatki, a nie jest w stanie tego uczynić. Tłumaczenie to jednak jest prawdopodobnie zmyślane, albowiem wedle krążących wersji, do rozpaczliwego kroku pchnął go zatarg z jego narzeczoną, niewiadomo na razie na jakim ście.

IV. Poranek z cyklu Wiktora Labuńskiego odbędzie się 6 kwietnia w sali Kasya i Koła lit.-art. o godz. 12 w południe. W programie Schubert i Mendelssohn. Uznanie i wielkie powodzenie pianisty zagranicą jest rekwizjonia jego prawdziwej wartości i z pewnością ściąganie muzyka publiczną lwowską. — Bilety u p. Połonieckiego.

Z muzyki. Pianista Feliks Szymanowski, brat naszego genialnego kompozytora Karola Szymanowskiego i śpiewaczki Stanisławy Szymanowskiej, zaprezentuje się po raz pierwszy we Lwowie recitatem fortepianowym we wtorek 1. kwietnia. Artysta, którego ostatnie występy w Warszawie i innych miastach niezwykle miały powodzenie i którego prasa światła rokuje karierę artystyczną, wykona we Lwowie duży i urozmaicony program m. i. Chopina i uroczony program m. i. Chopina i uroczony program m. i. Chopina

W piątek 4 kwietnia odbędzie się koncert pianistki Heleny Listekiej, laureatki konkursu im. Paderewskiego. W programie Beethoven, Paderewski, Chopin i Liszt.

NADESLANE. Dnia 10 lutego 1924 zasnęła w Paau, zapotrzoną św. Sakramentami w swym majątku w Szechynach Jadwiga ze Zalkiewiczów Słepowron Kiwiarowska, małżonka Rady Sąd Apelacyjnego.

!! Nareszcie !!

spokój i cisza w biurze

!! Nareszcie !!

Nowy model Nr. 12

Cichy Remington

to najlepsza maszyna do pisania

pisze cicho i ma idealne uderzenie:

Tow. Block-Brun Sp. Akcyjn.

Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

Zniesienie ograniczeń w handlu dewizami

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 1. kwietnia.

(S) Dziś pojawiło się w Dzienniku Ustaw zapowiedziane już od dłuższego czasu rozporządzenie, zmieniające przepisy dewizowe. — Naważniejsze zmiany są następujące: Prawo kupowania i sprzedawania walut w kraju przysługuje odąd wszystkim firmom, które bądź na podstawie koncesji, bądź na podstawie statutu upoważnione są do handlu walutami Kupno i sprzedaż walut w obrębie kraju nie podlega odąd żadnym ograniczeniom, to znaczy, iż np. banki mają odąd prawo sprzedawania walut bez wymagania jakiegokolwiek dokumentów. Oznacza to zatem wprowadzenie wolnego obrotu walutami wewnątrz kraju. Natomiast o ile chodzi o ruch z zagranicą, to na ogół pozostały przepisy niezmienione z tą jedną modyfikacją, że o ile chodzi o firmy handlowe należące do kategorii I. i II. podatku przemysłowego, akoteż o firmy przemysłowe należące od kategorii I. do V. wreszcie o spółki akcyjne, spółki z ogr. por. i wogóle przedsiębiorstwa zobowiązane do publicznego składania rachunków, banki odąd nie będą od tych firm

wymagały faktur, ani dowodów celnych, lecz jedynie deklaracji w 2 egzemplarzach, z których jeden zatrzyma bank u siebie, a drugi poszle Izbie skarbowej. Ponadto zniesiono instytucję komisarzy dewizowych, a czynności nadzoru w zakresie dewizowym powierzone Izbie skarbowej. Znaczenie nowego rozporządzenia polegać będzie na tem, że odąd odpada różnica w kursie walut pomiędzy giełdą oficjalną, a t. zw. czarną giełdą, dlatego, że odąd kursa te będą się mogły na skutek wolnego obrotu wyrównywać. Rozporządzenie to również postanawia, iż będą wydane w ciągu miesiąca nowe dekrety dla banków dewizowych. Banki dewizowe będą odąd miały wyłączne prawo obrotu zagranicą zarówno w walutach zagranicznych, jak i w markach polskich. Natomiast odpada dotychczasowe prawo w zakresie handlu walutami wewnątrz kraju, które to prawo, jak już zazaczyliśmy odąd przysługiwać będzie wszystkim firmom upoważnionym do tego, bądź to na mocy koncesji, bądź na mocy statutu.

Wzrost walut obcych w P. K. K. P.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 1. kwietnia.

(S) Jak nam donoszą, zapasy walut obcych w P. K. K. P. stale wzrastają. W ciągu ostatniego mie-

siąca do dnia 28. marca zapas walut obcych w dolarach zwiększył się o przeszło dwa miliony dolarów.

Brak gotówki powoduje dalszą zniżkę akcji.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 1. kwietnia.

(S) Na giełdzie akcyjnej tendencja w dalszym ciągu wybitnie zniżkowa. Prawie wszystkie akcje w dalszym ciągu płacono po kursach niższych od ostatnich. Tłumaczą tę baissę ogromnym brakiem gotówki,

W dewizach tendencja spokojna. Kurs na giełdzie oficjalnej niezmieniony. Niektóre dewizy, jak Zurych, zostały wskutek wyższej partyetu światowego w górę. Dolary zarówno w Warszawie, jak i na prowincji słabe.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 1. kwietnia.

W niekotowanych dalsza baissa. Znacznie obniżyły się Gazy i Ja-

na 260 tys. Ziem. kred. 450—700 tys. Chodorów 19 milj. Browary 25 milj. oiko 15 milj. Zieleniewski 41 milj. Tendencja wybitnie zniżkowa. Usposobienie słabe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2450. Pokred. 260. Przemysłowy 1750, 1755, 1760, 1750. Z. B. K. 450 500 430, 700 495 475 160 675 475 700 (450). Browary 24750, 25000, 24250, 25000. Chodorów 18500, 18900, 18000, 18750, 19000, 18400, 19000, 18900, 19250. Cegielski: 2125, 2200, 2100, 2500, 2200, 2150. Górka 69000. Pocisk 5000. Natta 1875, 1900, P. T. B. 500, 520. Siersza g. 22500, 23000. Tespy 22100, 22500, 22050. Zieleniewski 40750, 41000. Ćmielów 2700, 2750, 2725, 2800, 2825 (2700, 2650). Marynin 5000. Niemojowski 2150. Oikos 15000, 15100, 15250. Paczwozy 1575, 1525, 1550, 1625, 1565. Pezet 1000, 975, 950, 1025. Lokomotywy 2175, 2100, 2200, (2150, 1700, 1800).

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azat ex 1400. Bank Ziemiań (1000), 105, 107, (100), 120. Gazy 99000, 98000, 97500, 97000, 96000, 96500, 96000, 95500, 95000. Gazy zachodnie 21000, 20500, 20000, 19500, 19000, 19250, 19000, 18750. Gazolina 4100, 4000. Jaworzno 100.000, 99000. drobne 107000, 108000, 107500, 108000, 108250, 108500, 109000, Lesianiec 8090, Olkusz 1750. Rucker-Höflinger, 24000, 25000, 26000, Węglówki 103.

Giełda zbożowa.

Lwów, 1. kwietnia.

Na giełdzie ruhi słaby — ogólny obrót 100 ton. Transakcje w pszenicy, życie i jęczmieniu browarnianym. Dla pszenicy dobrej jakości i ziemniaków silne zainteresowanie przy braku podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełdypozalwowskie PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1. kwietnia.

Cegielski 2150, Zieleniewski 38500 Chodorów 19900, dokry 9300 płać, 9330 żądają.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1. kwietnia.

Notowania z 1. kwietnia. Gotówka: Dolary amer. 9.350, 9.300, 9.350, 9.250. Franki franc. 517½, złote 1.800, Czeki: Belgja 409, 405.750, 407.750, 403.750, Holandia 3.460, 3.463.500, Londyn 40.250, 39.975, 40.175, 39.775. Nowy Jork jak gotówka. Paryż 520, 519, 515. Praga 279.750, 267.450. Szwajcaria 1.632.500, 1.623.720, 1.621.750, 1.615.750. Wiedeń 132.10, 131, 132, 130. Włochy 411, 407, 8% Pożyczka 14 m. Miljonówka 1 m., 950. Bony złote 1.350, 1.400. Pożyczka dolar. 5,150, 5,125.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1. kwietnia.

BP. 1825 towar. Ćmielów 2850 towar, Cegielski 2400 towar, Chodorów 24000 towar, dolary 9300 płać, 9340 towar.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 1. kwietnia.

Holandja 211 i trzy czwarte. Nowy Jork 572½. Londyn 24.63. Paryż 31.67. Mediolan 25.07. Praga 17.05. Budapeszt 00075. Bukareszt 2,55. Belgrad 7.10. Sofja 4.12. Wiedeń 0.0081 i trzy czwarte.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 1. kwietnia.

Dziś tendencja lekko wyżkowa, jednak bardzo niezupełna. Obrót żywno-ny. Dolary ameryk. 9,250 do 9,260 tys., dolary kanad. 8,800 do 8,850 tys., korony czeskie 260 do 265 tys., leje 46 do 46,500 franki franc. 420 do 430 tys., franki szwajc. 1,600 do 1,620 tys., finny szterl. 40 do 41 m.

Złoto: 20 kor. 40½ do 41 m., 20 franków 38 do 38½ m., 20 mark. 44½ do 45½ m., 10 rubli 52 do 53 m.

Srebro: korony austr. 680 do 700 tys., 5 kor. 3,400 do 3,600 tys., floreny 1,700 do 1,800 tys., ruble 2,700 do 2,800 tys.



A. Kursa efektów:

Table with columns: Kategoria, Wart. nom., Ostatnia dywid., Płać, Żądać, Transakcje, Uwagi. Includes sub-sections: I. Papiery państwowe, II. Listy zastawne, IV. Akcje (a) Bankowe, (b) Handlowe, c) Przemysłowe.

V. Waluty i Dewizy.

Table with columns: Kategoria, Bilety bankowe (płać, żądają, transakcje), Czeki, przeliczenia i wypłaty (płać, żądają, transakcje), Uwagi.

B. Kursa Zbożowe.

Table with columns: Ceny (od, do), Uwagi. Lists various grain types like PSZENICA, ŻYTO, JECZMIEN, OWIES, KUKURUDZA, etc.

Sekretarjat Giełdy.

Generálny Sekretarz Dr. PANETH.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Imperjalizm W. B. w Azji i Stanów Zjednoczonych.

Lwów, 1. kwietnia.

Na ten aktualny temat wygłosił prof. dr. Leopold Caro w ubiegłą sobotę odczyt w sali Kasyna i Kola...

się „Imperial Federation League”, z ramienia której Józef Chamberlain propaguje połączenie krajów W. Brytanii unję cłową...

„Anglia, to starszy wspólnik w interesie”, określa gen. Smutts ów stosunek. Na londyńskiej konferencji premierów dominionów w 1917 roku ustalono...

Odpowiedź na to pytanie daje nam jedno nazwisko, nazwisko

człowieka, który stworzył Unie Połud.-Afrykańską, który obmyślił samorząd dla Indji: Lyonell Courtis. On to wskazał właściwą drogę dla polityki brytyjskiej...

Imperjalizm Stanów Zjedn. opiera się na orędziu Monroego i Adamsa, którego treścią jest rozwinięcie znanej doktryny „Ameryka dla Amerykanów!”...

W imperjalizmie W. Brytanii i Stanów Zjedn. widzimy dwa kie-

runki, a raczej dwie metody działania. Pierwsza, podobna do metody niemieckiej, to podbój orężny czy finansowy...

Po tym niezwykle zajmującym i wyczerpującym odczytacie wywiązała się ożywiona dyskusja...

St. M.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek 1 kwietnia „Prorok” (abonament marcowy ważny)
Środa 2 bm. przedstawienie kolonji francuskiej.
Czwartek 3 bm. „Ptak” (abon. marc. ważny).

Repertuar Teatru Małego:

Wtorek 1 kwietnia „Pokojówka szuka miłośca” (abonament marcowy ważny)
Środa 2 bm. „Świderek”.

Repertuar Teatru Nowości:

Wtorek 1 kwietnia „Madame Pompadour” (abonament marc. ważny).
Środa 2 bm. „Makade”.
Czwartek 3 bm. „Bajadera”.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka.

Wtorek 1. kwietnia: Feliks Szymanowski, pianista. Piątek 4 kwietnia: Helena Lisicka, pianistka. Wtorek 8. kwietnia: Kwartet czeski „Sevcika”.

OGŁOSZENIA.

1. OZNAJMIŁE OBWIESZCZENIA.

U. 717/23/8. Ogłoszenie. Julia Gro-mosiańska jest winna, że 17. sierpnia 1923 w Krynicy żądała za papierosy...

niemy z Katarzyną Holak, odszedł na wojnę w r. 1914 i brał udział w walkach na froncie rosyjskim...

Sąd okręgowy. Brzeżany dnia 6. grudnia 1923. 2003

T. 202/23/4. Edykt. Jan Getter syn Henryka i Józefy, ur. przed około 70 laty, zamieszkały w Hajworonce...

Sąd okręgowy. Brzeżany dnia 15 listopada 1923. 2002

T. 184/23/6. Edykt Piotr Szeremeta syn Stefana i Zofii, ur. 11. lipca 1891 w Czeńnikach...

Sąd okręgowy. Brzeżany dnia 17 listopada 1923. 2001

T. 87/23/7. Edykt. Hawryło Horulko s. Andrzeja ur. 5. grudnia 1886 w Brykuli, gr. kat. rolnik...

Sąd okręgowy. Brzeżany dnia 9 stycznia 1923. 2000

T. 129/22. Jan Drabik, rolnik z Rudenki, żołnierz 45 pp., zaginął w 1914 na froncie rosyjskim...

ściu miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego...

Sąd okręgowy. Sanok 3. kwietnia 1923. 1933

T. 555/23/6. Michał Holota, urodzony 1889 Dworce, zaginął 1918. Celem uznania go za zmarłego...

Sąd okręgowy. Lwów 29 stycznia 1924. 1953

T. 506/23/4. Roman Muzyka, urodzony 1884 w Żużeli, wyjechał 1918 do Ameryki i odtąd brak o nim wiadomości...

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów 19. listopada 1923. 1954

T. 396/23/4. Teodor Moskwiłyn, urodzony w Petykczu 1886, jako żołnierz austriacki zaginął od 1916...

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów dnia 7. lutego 1924. 1955

T. 516/23/5. Abraham Elronpreis, urodzony w Żółkwi 1877 roku jako jeńiec austriacki zaginął w Rosji 1916...

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów dnia 28. lutego 1924. 2020

T. 30/24/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego Piotra Zazulaka syna Michała...

kuratora Dr. Widraaka w Czortkowie do 15. kwietnia 1925.

Sąd okręgowy. Oddział IV. Czortków dnia 24. marca 1924. 1985

T. 147/23/4. Jan Karpyszyn syn Iwana, urodzony Kuwincze 1877, były żołnierz austriacki...

Sąd okręgowy. Oddział IV. Czortków dnia 11 marca 1924. 1976

T. 536/23/6. Piotr Marciniak, urodzony w Gródku Jag. 1878, jako jeńiec austr. zaginął w Rosji 1919...

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów dnia 22. lutego 1924. 1956

T. 608/23/4. Andrzej Oichowy, urodzony 1880 Ufazów zaginął 1916. Celem uznania go za zmarłego...

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII. Lwów 26. stycznia 1924. 1957

FIRMY.

Firm. 36/24. Rej. B 5. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 29. lutego 1924 przy firmie: „Głabiszkie Towarzystwo akcyjne fabryki papieru dawniej Bracia Blakowscy”...

